„Piątek na Historycznym” – więcej niż wykład

W świecie, w którym coraz więcej kontaktów przenosi się do przestrzeni cyfrowej, „Piątek na Historycznym” przypomina, jak ważne pozostają bezpośrednie spotkania i rozmowy. Inicjatywa Wydziału Historycznego Uniwersytetu Gdańskiego wykracza poza tradycyjną formułę wykładów. Stwarza przestrzeń do wymiany poglądów, prezentowania najnowszych badań i nawiązywania współpracy naukowej. Pokazuje też, że uniwersytet budują przede wszystkim ludzie, których łączy ciekawość i potrzeba rozmowy



O sukcesie „Piątku na Historycznym” słyszałam na uczelnianych korytarzach już od jakiegoś czasu. Szczególnie głośno zrobiło się po czerwcowym wykładzie **prof. Krzysztofa Królczyka** „Cesarz Kaligula (37–41 r.) i »szaleństwo cezarów« – historia nie tylko antyczna”, który przyciągnął rekordową liczbę osób. Wśród słuchaczy znaleźli się nie tylko pracownicy uczelni i studenci, lecz także uczniowie szkół.

W nowym roku akademickim zainteresowanie cyklem nie osłabło. W październiku **prof. Robert Litwiński** z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie wygłosił wykład „Kobiety w polskich formacjach mundurowych (1918–1990). Między historiografią a nowymi perspektywami badawczymi”. Tym razem nie udało mi się uczestniczyć w spotkaniu, ale postanowiłam, że na kolejnym, listopadowym, już się pojawię.

Temat był mi szczególnie bliski. **Profesora Zrinka Nikolić Jakus** z Uniwersytetu w Zagrzebiu



Pierwszy wykład z cyklu „Piątek na Historycznym”.
Od lewej: prof. Arkadiusz Janicki, prof. Krzysztof Lewalski, prof. Iwona Janicka, prof. Tadeusz Stegner

Fot. Monika Nagórska



Zespół odpowiedzialny na organizację wykładów.
Od lewej: mgr inż. Dariusz Sobczuk, mgr Aneta Plaskiewicz, mgr Monika Nagórska, mgr Anna Lachowska

Fot. archiwum Wydziału Historycznego UG

miała opowiedzieć o życiu kobiet na średniowiecznych ziemiach chorwackich, położonych na styku świata śródziemnomorskiego i środkowoeuropejskiego.

Wykład „Many Worlds: Women in the Medieval Croatian Lands” pokazał, jak bardzo w wiekach średnich pozycja kobiet zależała od miejsca zamieszkania i statusu społecznego. Bohaterkami opowieści były królowe i opatki wywodzące się z wpływowego zadarskiego rodu Madii, a także żony oraz wdowy należące do rodzin szlacheckich, patrycjuszowskich, kupieckich i rzemieślniczych. Na podstawie dokumentów królewskich i prywatnych, epitafiów, statutów miejskich, ksiąg notarialnych oraz testamentów badaczka przedstawiła kobiety jako właścicielki ziemskie, fundatorki, patronki i osoby prowadzące działalność gospodarczą. Ich rzeczywista pozycja i zakres samodzielności bywały większe, niż mogłyby sugerować normy społeczne epoki. Wśród przywołanych postaci znalazła się również Elżbieta Bośniaczka, matka Jadwigi Andegaweńskiej. Jej historia przypomina, że kobiety odgrywały istotną rolę polityczną w średniowiecznej Europie Środkowej.

To właśnie różnorodność tematów jest jedną z cech „Piątku na Historycznym”. W ciągu zaledwie kilku tygodni uczestnicy mogli wysłuchać wykładów o kobietach w polskich formacjach mundurowych, osadnictwie w rzymskiej Luzytanii, starożytnych praktykach pogrzebowych i życiu średniowiecznych Chorwatek. Za każdym razem historia stawała się punktem wyjścia do zadawania nowych pytań i podjęcia kolejnych dyskusji.

OD POMYSŁU DO WYDZIAŁOWEJ TRADYCJI

Za inicjatywą „Piątek na Historycznym” stoi dziekan Wydziału Historycznego UG, **prof. Arkadiusz Janicki**. Pomysł narodził się w 2020 roku, kiedy wspólnie z ówczesnymi prodziekanami zastanawiał się, jak stworzyć przestrzeń do regularnych spotkań, wymiany doświadczeń i prezentowania dorobku naukowego pracowników wydziału.

– W 2020 roku wraz z prodziekanami, a więc profesorą Anną Mazurkiewicz, doktorą Anną Sobecką oraz profesorem Tarzycjuszem Bulińskim, zastanawialiśmy się, jak zadośćuczynić tym potrzebom i rozważaliśmy różne rozwiązania – wspomina dziekan.

Ostatecznie pomysł cyklicznych spotkań znalazł się w *Strategii Wydziału Historycznego na lata 2020–2025*. Nazwę wymyślił sam prof. Janicki, natomiast logo powstało przy współpracy z pracowniczkami Biura Dziekana: **Moniką Nagórską**, **Anną Lachowską** i **Anetą Plaskiewicz**. Formuła rozwijała się stopniowo, wraz z rosnącym zainteresowaniem wykładami.

Wcześniej spotkania naukowe organizowano w różnych terminach, często z inicjatywy poszczególnych pracowników. Nie wszystkie były odpowiednio nagłaśniane, przez co informacja o interesujących wydarzeniach nie zawsze docierała do potencjalnych odbiorców. Regularny cykl miał to zmienić, a jednocześnie stać się rozpoznawalnym elementem życia wydziału.



Od lewej: prof. Anna Mazurkiewicz, prof. Jia Lu

Fot. Monika Nagórska



Od lewej: prof. Anna Mazurkiewicz, dr Barbara Krupa

Fot. Anna Lachowska

Pierwszy wykład poprowadzili **prof. Tadeusz Stegner** i **prof. Krzysztof Lewalski**, badacze historii XIX i XX wieku. Spotkanie moderowała **prof. Iwona Janicka**. Dziekan wspomina, że przy tak znanych i cenionych prelegentach nie obawiał się o frekwencję. Bardziej zastanawiał się, czy zaproponowana formuła przyjmie się na dłużej.

Obawy okazały się niepotrzebne. „Piątek na Historycznym" przetrwał kolejne lata, a grono jego odbiorców stopniowo rosło. Dziś na spotkania przychodzą nie tylko pracownicy i studenci Uniwersytetu Gdańskiego, lecz także przedstawiciele innych ośrodków naukowych, absolwenci, uczniowie oraz mieszkańcy Trójmiasta zainteresowani historią.

Od początku prof. Janickiemu zależało jednak na czymś jeszcze. Chciał, żeby po wykładzie można było usiąść przy kawie, porozmawiać z prelegentem, zadać dodatkowe pytania albo zwyczajnie wymienić się spostrzeżeniami. Dlatego stałym elementem spotkań stał się również poczęstunek, o który dba Anna Lachowska. Ten pozornie drobny szczegół dobrze pokazuje, czym miał być „Piątek na Historycznym" – nie tylko okazją do wysłuchania naukowego wystąpienia, lecz także spotkaniem ludzi, którzy na co dzień nie zawsze mają czas na swobodną rozmowę.

HISTORIA OPOWIADANA NA WIELE SPOSOBÓW

O różnorodności wykładów najlepiej świadczą tematy podejmowane przez zapraszanych gości. W październiku 2026 roku Wydział Historyczny gościł **prof. André Carneiro** z Uniwersytetu w Évorze, który przedstawił wyniki badań nad gospodarką wiejską i osadnictwem w rzymskiej Luzytanii. Tydzień później **dr Mónica Rolo** z Uniwersytetu Lizbońskiego opowiadała o starożytnych praktykach pogrzebowych, wyobrażeniach o śmierci i sposobach upamiętniania zmarłych.

Oba spotkania prowadził **dr hab. Karol Kłodziński**, historyk starożytności, zajmujący się m.in. epigrafiką łacińską i dziejami Afryki rzymskiej.

– *Pamiętam, że jednym z pierwszych wykładów, który prowadziłem w ramach „Piątku na Historycznym", był ten poświęcony homoerotyzmowi w kulturze starożytnej* – wspomina. – *Prelekcja profesora Pawła Sawińskiego z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu przyciągnęła liczną publiczność. Podobnie było z wykładem o Kaliguli.*

Doktor habilitowany Karol Kłodziński podkreśla, że przy wyborze tematów organizatorzy zwracają uwagę nie tylko na ich wartość naukową, lecz także na potencjał popularyzatorski. Zależy im, aby spotkania były interesujące również dla osób, które zawodowo nie zajmują się historią. Ważna jest przy tym możliwość poznania samego warsztatu badawczego. Zapraszani naukowcy niejednokrotnie przedstawiają wyniki badań jeszcze nieopublikowanych, a czasem projekty znajdujące się dopiero na etapie realizacji. Słuchacze dowiadują się więc nie tylko o tym, do jakich wniosków doszli badacze, ale również o tym, jakie pytania sobie stawiają i w jaki sposób poszukują odpowiedzi.

Profesora Beata Możejko, badaczka średniowiecza, w tym Gdańska, Hanzy i życia codziennego, zwraca uwagę na jeszcze jeden



Od lewej: prof. Zrinka Nikolić Jakus, prof. Beata Możejko



Profesor Krzysztof Królczyk

Fot. Monika Nagórska

aspekt związany ze spotkaniami – nawet wykłady dotyczące podobnej epoki czy zagadnienia mogą przynosić zupełnie odmienne spojrzenia. Profesora wspomina prowadzone przez **prof. Emilię Jamroziak** spotkania z badaczkami z Anglii i Włoch, zajmującymi się historią kobiet w średniowieczu, a także listopadową wizytę prof. Zrinki Nikolić Jakus z Zagrzebia. Każda z nich przedstawiła własną perspektywę, wynikającą z prowadzonych badań i wykorzystywanych źródeł.

– *To nie są tematy niszowe. Badaczki pokazały po prostu inny wycinek rzeczywistości i nowe aspekty tego samego zagadnienia* – podkreśla prof. Możejko.

Różnice dotyczą zresztą nie tylko przedmiotu badań, ale również sposobu ich prezentowania. Jedni prelegenci prowadzą uporządkowany wywód, stopniowo dochodząc do kolejnych wniosków. Inni opowiadają bardziej spontanicznie i z dużą swobodą przeplatają wątki. Obserwowanie tych odmiennych stylów może być dla studentek i studentów równie interesujące jak sam temat wykładu.

Dobrym przykładem jest wspominana przez prof. Możejko wizyta historyka sztuki **prof. Jacka Hartnella**, autora książki *Jeździec bez głowy. Co o ciele wiedzieli średniowieczni ludzie*. Spotkanie miało pokazać studentom, że nawet obszerna monografia naukowa może być napisana przystępnie i z powodzeniem trafić do odbiorców spoza środowiska akademickiego. Zdaniem badaczki Hartnell zrobił to po mistrzowsku. Potrafił mówić o nauce bez niepotrzebnego dystansu, nawiązując autentyczny dialog ze słuchaczami.

NAUKA NIE ZNA GRANIC

Międzynarodowy charakter „Piątku na Historycznym" był od początku bardzo wyraźny. Z czasem goście z zagranicznych uczelni byli zapraszani coraz częściej.

Profesora Możejko wspomina, że ważną rolę w rozwijaniu tej formuły odegrała prof. Emilia Jamroziak, która zapraszała badaczy z różnych europejskich ośrodków naukowych.

– *Kiedy zapraszam jakąś osobę, podobnie jak wcześniej robiła to profesora Emilia Jamroziak, zawsze zastanawiam się, czym ta osoba zajmuje się obecnie, jakie nowe badania prowadzi i czego może nas nauczyć* – opowiada prof. Możejko.

Naukowczyni przyznaje też, że interesują ją zwłaszcza zagadnienia dające szansę na poszerzenie jej własnych badań albo te, na zgłębienie których nie znajduje już czasu. Takie spotkania pozwalają spojrzeć na dobrze znane problemy z innej perspektywy, także metodologicznej. Korzystają na tym również studenci, którzy podczas regularnych zajęć poznają przede wszystkim warsztat i zainteresowania naukowe swoich wykładowców. W ramach „Piątków" uzyskują oni perspektywę międzynarodową.

Podobnie znaczenie międzynarodowej wymiany ocenia **prof. Anna Mazurkiewicz**, prodziekanka ds. współpracy międzynarodowej i rozwoju, historyczka dziejów najnowszych, badaczka migracji, środowisk emigracyjnych oraz międzynarodowych przepływów idei. Jej zdaniem „Piątek na Historycznym" wpisuje się w ideę dialogu ponad granicami, zarówno państw, jak i dyscyplin naukowych czy specjalizacji badawczych.

– *„Piątek na Historycznym" służy prezentacji nowych książek*



Od lewej: prof. Robert Litwiński, prof. Beata Możejko, prof. Arkadiusz Janicki

Fot. Dariusz Sobczuk



Od lewej: dr hab. Karol Kłodziński, prof. André Carneiro, dr Mónica Rolo, prof. Arkadiusz Janicki

Fot. Monika Nagórska

i najnowszych wyników badań, zarówno gości zagranicznych, jak i krajowych – opowiada prof. Mazurkiewicz. – *Jest także przestrzenią do dyskusji pomiędzy studentami, doktorantami, pracownikami Uniwersytetu Gdańskiego i wszystkimi osobami zainteresowanymi historią. To szczególnie ważne, ponieważ są to spotkania otwarte. Mogą w nich uczestniczyć nie tylko przedstawiciele środowiska akademickiego, lecz także osoby, które po prostu chcą posłuchać interesującego wykładu po polsku lub po angielsku.*

Regularność spotkań ma również znaczenie dla organizacji pobytów gości zagranicznych na wydziale. Pracownicy WH UG chętniej zapraszają te osoby, z którymi współpracują, wiedząc, że goście będą mogli zaprezentować swoje badania przed kompetentnym i zainteresowanym gronem odbiorców.

– *Dzięki temu coraz częściej gościmy badaczy reprezentujących różne ośrodki akademickie z Europy i spoza niej. Spotkania te stają się okazją nie tylko do prezentacji badań, ale również do nawiązywania współpracy, planowania wspólnych projektów oraz wymiany doświadczeń między naukowcami będącymi na różnych etapach kariery* – podkreśla prof. Mazurkiewicz.

Jej zdaniem „Piątek na Historycznym" stwarza możliwość dialogu ponad granicami, rozumianymi nie tylko geograficznie. Spotykają się tutaj przedstawiciele różnych dyscyplin, specjalizacji i pokoleń naukowców. Prezentowane są nowe książki, wyniki badań oraz projekty realizowane w krajowych i zagranicznych ośrodkach akademickich.

Istotne jest również to, że spotkania mają charakter otwarty. Mogą w nich uczestniczyć wszyscy zainteresowani, niezależnie od tego, czy na co dzień zajmują się historią.

Profesora Możejko podkreśla, że zaprasza przede wszystkim osoby, które zna z konferencji, wspólnych badań i projektów. Wizyta na Uniwersytecie Gdańskim jest często kolejnym etapem istniejącej już relacji naukowej, ale bywa również okazją do rozpoczęcia czegoś nowego.

Z kolei dla prof. Mazurkiewicz szczególnie ważna jest regularność cyklu. Sprzyja ona budowaniu trwałych kontaktów w społeczności akademickiej i promocji cyklu poza kampusem UG. To sprawia, że międzynarodowa współpraca nie ogranicza się do okazjonalnych wizyt. Co więcej, „Piątek na Historycznym" gościł już w Europejskim Centrum Solidarności i w Bibliotece UG. To także sposób na włączenie nowych grup do grona słuchaczy i słuchaczek.

WYKŁAD JEST POCZĄTKIEM ROZMOWY

Każde spotkanie składa się z wykładu i następującej po nim dyskusji. Sama prelekcja trwa zwykle około godziny, ale rozmowa ze słuchaczami może przedłużyć się o kolejne trzydzieści minut.

Profesora Możejko przyznaje, że czasami po zakończeniu wystąpienia zapada cisza. Nie oznacza to jednak braku zainteresowania. Niekiedy potrzeba po prostu pierwszego pytania, które zachęci czy ośmieli pozostałych uczestników do zabrania głosu.

– *Zdarza mi się wtedy zabrać głos jako pierwsza, ale nie dlatego, że koniecznie chcę mówić, tylko*

po to, żeby rozpocząć dyskusję – tłumaczy.

Doktor habilitowany Karol Kłodziński dostrzega w tej formule pewną analogię do antycznej kultury debaty. Jako badacz epigrafiki łacińskiej zajmuje się m.in. inskrypcjami dokumentującymi życie publiczne, działalność wspólnot i sposoby upamiętniania ważnych wydarzeń oraz postaci.

Ważną grupą odbiorców są uczniowie szkół średnich. Dzięki współpracy z nauczycielami i zaprzyjaźnionymi szkołami mogą oni uczestniczyć w spotkaniach, które wykraczają poza szkolny program historii. Niektóre wykłady przyciągają również uczniów starszych klas szkół podstawowych. Dla młodych ludzi jest to okazja do bezpośredniego kontaktu z naukowcami, poznania metod ich pracy i przekonania się, że historia nie sprowadza się do zapamiętywania dat i wydarzeń. Można ją badać, interpretować i stawiać pytania, na które nie zawsze istnieją jednoznaczne odpowiedzi.

Równie ważny jest udział studentów. Wykłady pozwalają im poznawać badania prowadzone poza macierzystą uczelnią, obserwować różne sposoby argumentacji i uczestniczyć w dyskusjach, także w językach obcych.

LUDZIE STOJĄCY ZA „PIĄTKIEM NA HISTORYCZNYM"

Za każdym wykładem kryje się praca organizacyjna, której uczestnicy nie zawsze są świadomi. Trzeba zaprosić gościa, uzgodnić termin, przygotować salę, zadbać o promocję wydarzenia i jego dokumentację. Ważną rolę odgrywają w tym pracownicy Wydziału Historycznego, którzy proponują tematy i zapraszają prelegentów. Profesor Janicki szczególnie podkreśla zaangażowanie prof. Anny Mazurkiewicz, prof. Beaty Możejko i dr. hab. Karola Kłodzińskiego.

Za organizację spotkań, ustalanie terminów, przygotowanie sal i poczęstunku odpowiada Anna Lachowska. Stroną promocyjną zajmuje się Monika Nagórska, autorka plakatów zapowiadających wykłady, fotografii dokumentujących wydarzenia oraz informacji publikowanych na stronie internetowej i w mediach społecznościowych wydziału. Profesor Janicki zwraca uwagę, że plakaty stały się jednym z rozpoznawalnych elementów cyklu. Niektórzy prelegenci zabierają je ze sobą na pamiątkę.

To również pokazuje, jak duże znaczenie mają szczegóły. O powodzeniu inicjatywy decydują nie tylko nazwiska zapraszanych naukowców i tematy wykładów, ale także konsekwencja w organizacji kolejnych spotkań.

CO DALEJ?

Choć „Piątek na Historycznym" ma ustaloną formułę, organizatorzy rozważają jej dalszy rozwój. Warto wspomnieć, że już powstała siostrzana inicjatywa pod nazwą „Podcast na Historycznym", w ramach której publikowane są rozmowy z autorami prac naukowych związanych z wydziałem. Materiały są nagrywane w wydziałowym studiu medialnym i profesjonalnie montowane.

W planach pozostaje także dalsze rozwijanie współpracy z naukowcami reprezentującymi różne ośrodki akademickie. Regularność spotkań ułatwia organizowanie kolejnych wizyt, a zainteresowanie publiczności pokazuje, że na taką formę popularyzacji nauki jest zapotrzebowanie.

W ciągu kilku lat „Piątek na Historycznym" stał się rozpoznawalną częścią życia Wydziału Historycznego. Przychodzą na niego osoby zainteresowane różnymi epokami, od starożytności po historię najnowszą. Jednych przyciąga temat, innych nazwisko prelegenta, jeszcze innych możliwość uczestniczenia w dyskusji. Wszystkich łączy jednak ciekawość tego, czego można dowiedzieć się o przeszłości, i jak współczesna nauka próbuje ją zrozumieć.

Po wykładzie zostaje jeszcze czas na rozmowę. Czasem krótką, przy kawie, czasem prowadzącą do kolejnego spotkania, wspólnego projektu albo pytania, które stanie się początkiem nowych badań.

Zainicjowany przed laty cykl wykładów stał się tradycją, której siła tkwi nie tylko w podejmowanych tematach, ale także w rozmowach, które te tematy wywołują.

* * *

Zapraszamy do lektury wywiadu Karoliny Żuk-Wieczorkiewicz z Centrum Komunikacji i Promocji UG z prof. André Carneiro z University of Évora w Portugalii, który to wywiad zostanie opublikowany w następnym numerze „Gazety Uniwersyteckiej". Profesor Carneiro – archeolog śródziemnomorski i historyk starożytności specjalizujący się w dziejach rzymskiej Luzytanii – gościł na Wydziale Historycznym UG na zaproszenie dr. hab. Karola Kłodzińskiego w październiku br. w ramach cyklu „Piątek na Historycznym". Podczas wykładu „Filling the maps with people: Roman rural economy and settlement patterns, case studies from Lusitania (Portugal)" przedstawił wyniki badań nad gospodarką wiejską i osadnictwem w rzymskiej Luzytanii oraz przybliżył metody odtwarzania krajobrazu osadniczego i życia społeczności zamieszkujących tę najdalej na zachód wysuniętą prowincję Imperium Rzymskiego.

Sylwia Dudkowska-Kafar